

# Nissan wyręcza, żeby wykluczyć



MATERIAŁY PRASOWE

Nissan Qashqai i jego nowy, atrakcyjny wygląd

Nissan Qashqai zrobił na rynku niespodziewaną furorę, stając się w pewnym okresie lokomotywą marki. Niepozorny, skromny samochód zyskał niespodziewaną popularność. Nowa generacja będzie wciąż miała formę powiększonego hatchbacka, ale już stylizacja ma zmienić kopciuszkę w księżniczkę. Wyraźniej zaznaczone muskularne przetłoczenia nadwozia, atrakcyjne światła i atrapa chłodnicy nadają samochodowi znacznie bardziej drapieżny, dynamiczny charakter.

Wypożyczenie uczyni go jednak bardziej pokornym i grzecznym mieszczuchem. Samochód zyska więcej systemów wspomagających kierowcę, m.in. układ obserwujący i rozpoznający znaki drogowe, ostrzegający o pojazdach w martwym polu lusterkach czy niezamierzonym zjechaniu z pasa ruchu na autostradzie, ale także system obserwujący kierowcę i wykrywający oznaki zmęczenia czy senności. Na razie rozbudowany system Nissana ma jak najbardziej zmniejszyć ryzyko wypadku, ale Nissan zapowiada, że będzie dążył do wykluczenia takiego ryzyka całkowicie, a więc i wykluczenia z samochodu... kierowcy. Do 2020 roku firma chce rozpocząć produkcję autonomicznych pojazdów.

## CZWARTA ODSŁONA MINI

Kolejna generacja Mini jest nieco większa od poprzedniej, m.in. o 98 mm zwiększono długość, o 44 mm szerokość, o 7 mm wysokość, a rozstaw osi o 28 mm. Stylistycznie mamy do czynienia z ewolucją. Proporcje przedniej części samochodu nieco się zmieniły dzięki niewielkim zmianom atrapy chłodnicy i nowo opracowanym reflektorom, które w opcjach mogą być wykonane z diod LED (w standardzie mamy ledowe światła do jazdy dziennej).

Zwiększenie wymiarów pozwoliło na dodanie nieco miejsca we wnętrzu, gdzie np. wydłużono siedzisko tylnej kanapy. Powiększono także bagażnik, dodając mu 51 l pojemności. Nadal jednak pozostaje on niewielki – ma zaledwie 211 l.

Nowe Mini otrzyma nowe silniki z technologią Mini TwinPower Turbo (benzynowe o mocach 136 KM i 192 KM oraz stuszesnastokonny turbodiesel), a także możliwość wyboru różnych trybów pracy, w których inne są np. reakcje na gaz, moc wspomaganie kierownicy czy szybkość pracy automatycznej skrzyni biegów. Poza tym kierowcę będzie wspomagało na drodze wiele elektronicznych systemów, a o rozrywkę zadba m.in. program



MATERIAŁY PRASOWE

Do modelu dodano szereg usprawnień poprawiających bezpieczeństwo

multimedialny, który dzięki połączeniu z internetem pozwala na korzystanie z serwisów społecznościowych.

## ZIMOWE OBOWIĄZKOWE

Parlamentarny Zespół ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego pracuje nad zmianami w prawie o ruchu drogowym, które mają wprowadzić obowiązek używania zimą opon zimowych. Przepis ma mówić, że opony muszą mieć bieżnik o głębokości 4 mm. W planach jest wprowadzenie dość elastycznego okresu, w jakim przepis ma obowiązywać – zasadniczo od 1 listopada do 15 marca, ale dość wysoka temperatura i brak opadów mogą spowodować odstępstwa od tego terminu.

Według doniesień dziennika „Rzeczpospolita” Ministerstwo Transportu sceptycznie podchodzi do tego pomysłu, argumentując m.in., że nie ma jednoznacznych wyników badań zachowania opon w różnych warunkach pogodowych.

Na razie do wymiany opon zmuszają nas producenci ogumienia, coraz bardziej specjalizując właściwości opon, lepiej dostosowując letnie i zimowe do warunków panujących w danej porze roku. Teraz pora więc pomyśleć

o wymianie opon, bo na powrót temperatury przekraczającej 10°C raczej trzeba będzie poczekać do wiosny, za to opadów śniegu można się spodziewać znacznie wcześniej.

## OPONY Z DRZEWA?

Zużyte opony, tak jak i ścierane z nich podczas jazdy cząstki mieszanki, są wskazywane jako jeden z głównych elementów szkodliwości samochodów dla środowiska. Może się okazać, że już niedługo. Podobnie jak paliwa robi się już z olejów roślinnych, tak Michelin postanowił produkować opony z biomasy. W ciągu najbliższych 8 lat, inwestując 52 mln euro, koncern będzie pracował nad możliwością wyprodukowania i wprowadzenia na rynek tego typu ogumienia. Badania będą prowadzone przy współpracy z francuskim rządowym ośrodkiem badawczym i z dofinansowaniem francuskiej Agencji Ochrony Środowiska i Poszanowania Energii.

Jednym z podstawowych zadań jest stworzenie biologicznej odmiany butadienu, wytwarzanego obecnie z paliw kopalnych związku chemicznego wykorzystywanego do produkcji gumy. Niemal dwie trzecie produkcji butadienu trafiają do branży oponiarskiej.

PIOTR MYSZOR



MATERIAŁY PRASOWE

Kolejna generacja Mini jest większa



MATERIAŁY PRASOWE

Mini po sporym liftingu